

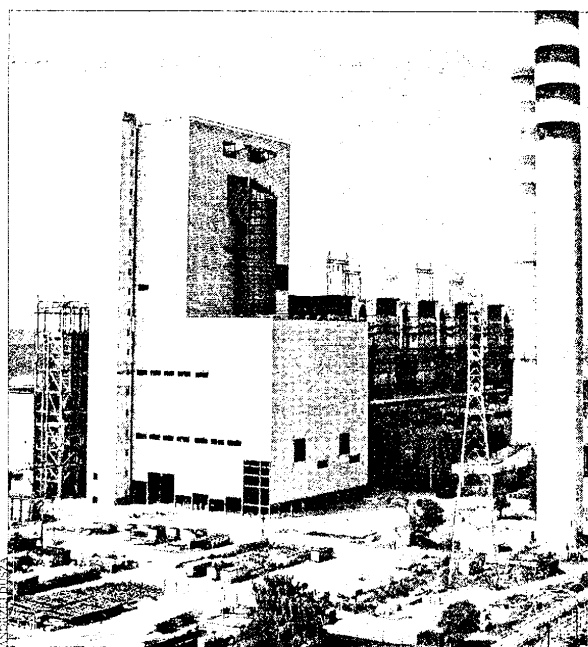
KONIN / Szybki obrót akcjami PAK ma być ratunkiem dla Pątnowa II?

Elektryczne rządy Solorza

Spółka Inwestycje Polskie (IP) została właścicielem akcji Zespołu Elektrowni Pątnów Adamów Konin, których do niedawna posiadaczem był Elektrim. Tyle tylko, że trudno uznać tę zmianę za rewolucyjną - Inwestycje Polskie są własnością Zygmunta Solorza-Zaka, właściciela Polsatu i jednocześnie kontrolującego Elektrim. IP natomiast przejęły udziały spółki Embud, której dwa tygodnie temu Elektrim przekazał swoje akcje PAK. Przejęcie udziałów Embudu to realizacja zastawu rejestrowego, zabezpieczającego wiarytelność IP wobec Elektrimu.

Żonglerka akcjami

Embud jest spółką zależną od Elektrimu. Dwa lata temu Embud pożyczył PAK 32 miliony euro. Pieniądze te posłużyły elektrowniom do spłacenia Elektrimowi pożyczki, którą PAK zaciągnął jesienią 2002 roku. Wierzyicielem pożyczki od Embudu był Elektrim, który dokonał jej rozliczenia przez przeniesienie na Embud wła-



Dla koninian nie jest istotne, kto ma akcje PAK, lecz by jak najszybciej wznowiono prace na budowie Pątnowa II i zaczęto modernizować Pątnów I.

sności akcji PAK. Z kolei Embud pożyczył Elektrimowi 40 mln zł na wykup akcji pracow-

niczych. To właśnie te wiarytelności przejęły inwestycje Polskie. W ten oto sposób Zyg-

munt Solorz-Zak za około 40 mln zł stał się jedynym zarządzającym majątkiem PAK, wartym około miliarda zł.

To była tajemnica

Jeszcze półtora tygodnia temu minister skarbu Jacek Socha skarżył się w Koninie, że Elektrim nie informuje, ile konkretnie akcji przekazał Embudowi. Skarb Państwa posiada 50 procent akcji PAK, Elektrim posiadał ich około 42 procent. W piątek Zygmunt Solorz-Zak zakomunikował, że Elektrim nie ma już akcji PAK, poza nieznaczącym ich pakietem.

Skoro Elektrim przekazał akcje PAK spółce Embud, a ta z kolei spółce Inwestycje Polskie, to czy ta właśnie spółka kontroluje PAK? Jest to prawdopodobne. Piotr Nurowski, przewodniczący rady nadzorczej PAK, twierdzi, że „taki wymóg postawiły banki kredytujące budowę Pątnowa II”.

Banki musiały się zorientować, że jeśli akcje PAK nie zostaną „wyprowadzone” z Elektrimu, to przejmą je obligata-

riusze tej spółki, a wtedy miernie przez dwa lata układane finansowanie Pątnowa II, zakończyłoby się fiaskiem.

Katarzyna Muszkat, prezes zarządu PAK, informując o pozytywnym zakończeniu negocjacji z bankami, oceniła że „jest to obciążenie dla firmy potrzebne, ale rachunek piętnastoletni pokazuje jego opłacalność. To komfort dla banków”. Skoro tak, to zapewne i dla tych, którzy akcje PAK posiadają. Choć pewnie nie dla wszystkich.

Kilka procent akcji posiadają aktualnie i byli pracownicy PAK. Elektrim miał je wykupić już kilka lat temu, ale nie spieścił się, proponując w ubiegłym roku za nie połowę ceny.

Minister Socha obiecał energetykom „mobilizowanie Elektrimu”, by jak najszybciej, „we wrześniu”, rozpoczął skup akcji pracowniczych. Kogo teraz minister będzie „mobilizował”, skoro już kilka dni temu w Pątnowie I sygnalizował, że „nie wiadomo, czy Elektrim w PAK pozostanie”?

Andrzej Dusza